

U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archanioła w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

27 września 2026 * nr 9 / 240 rok XXI

XXVI Dożynki Województwa Śląskiego

Piękne i prawdziwe są słowa pieśni: *"Boże, z Twoich rąk żyjemy, choć naszymi pracujemy..."*, a potwierdzeniem ich prawdziwości są słowa modlitwy Pańskiej: *"Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj..."* W ostatnią niedzielę sierpnia podziękowaliśmy dobremu Bogu za to, że jesteśmy ludźmi bogatymi, bo bogaty jest ten, kto ma co jeść. Bo choćbyśmy mieli sztabkę złota, a nie mieli chleba, to umrzemy z głodu...

A okazja ku temu była wyjątkowa, gdyż w naszym parafialnym kościele pw. św. Michała Archanioła w Skrzyszowie odprawiona została Msza Święta dożynkowa *XXVI Dożynek Województwa Śląskiego*. Miało to związek z faktem, iż w tym roku przypada 740 lat istnienia Skrzyszowa, 250 lat istnienia Podbucza i 90. rocznica konsekracji naszego kościoła.

Mszę Świętą dożynkową w koncelebrze pod przewodnictwem ks. arcybiskupa metropolity katowickiego Andrzeja Przybylskiego odprawili: ks. Witold Tatarczyk – proboszcz ze Skrzyszowa, ks. kanonik Florian Ludziarczyk – skrzyszowski rezydent, ks. Rajmund Żurek – proboszcz z Krostoszowic, ks. prof. Dawid Ledwoń – pochodzący ze Skrzyszowa, diakon stały Robert Dubel – z parafii Krostoszowice i ks. Bogdan Kania – sekretarz i kapelan ks. arcybiskupa Andrzeja Przybylskiego. *Liturgię Słowa* prowadzili kantorzy i lektorzy z naszej parafii, a swym śpiewem dożynkową Eucharystię uświetnił *chór "Absolwent"* pod dyrekcją pani Bożeny Marcol.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych: Dyrektor Generalny Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Cieśliński, Wicewojewoda Śląski Marek Kopański; przedstawiciele władz samorządowych: Wicemarszałek Województwa Śląskiego Grzegorz Boski, Prezes Zarządu Śląskiej Izby Rolniczej Roman Włodarz, Starosta Powiatu Wodzisławskiego Leszek Bizoń, Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk; również eurodeputowani, posłowie i senatorowie; przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych; reprezentanci instytucji działających na rzecz wsi i rolnictwa, a także organizacji lokalnych, grup społecznych, służb publicznych, parafian, mieszkańców gminy oraz rolnicy, ogrodnicy i sadownicy.

W homilii ksiądz Arcybiskup przypomniał, że przychodzimy na dożynki po to, żeby to, co ludzkie oddać Bogu, aby to przemienił – chleb doczesny zmienił w chleb wieczny, tak bardzo potrzebny dla naszego zbawienia. Świat sobie bez Boga nigdy nie poradzi – bo to, co ludzkie nigdy nie będzie fundamentem, dopiero oddane Bogu ma szanse przetrwać na wieki. Musimy dziękować Bogu za to, co mamy i prosić Go o to, co nam daje. Bo to, co mamy nie wystarcza, żeby żyć – do tego potrzebna jest wzajemna miłość i opieka Boża, żeby nas to nie dzieliło i nie skłócało.

W procesji z darami ofiarnymi dary dożynkowe przynieśli gospodarze tegorocznych dożynek – przedstawiciele władz Województwa Śląskiego – dla naszej parafii ofiarowali puszkę na komunikanty, Śląskiej Izby Rolniczej – ofiarowali ornat, Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl. oraz Gminy Godów – ofiarowali stuły i palki. Starostowie dożynek państwo Marzena i Eugeniusz Mołdrzyk przynieśli chleb dożynkowy – owoc rąk pracy ludzkiej na polu. Zaś sołtysi z Krostoszowic – Krystian Kurzydem i Podbucza – Zyta Wrona przynieśli kielich, wodę i wino. Dary te wyrażały wdzięczność za Bożą opiekę i jedność wspólnoty zgromadzonej przy ołtarzu Pańskim. Wszystkim serdeczne Bóg zapłać za wszelakie dary!

Na zakończenie mszy na ręce ks. Arcybiskupa i ks. proboszcza Witolda Tatarczyka podziękowania złożyli Wicemarszałek Województwa Śląskiego Grzegorz Boski i Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk, a obecni w kościele wierni mogli zabrać do domu poświęcone chlebki.

Po Mszy Świętej goście honorowi bryczkami udali się do miejsca formowania *korowodu dożynkowego*, który przeszedł ulicami Podbucza i Krostoszowic aż na miejsce *biesiady dożynkowej* na terenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego *"Orlik"* w Krostoszowicach. Tam obejrzeć można było występy artystyczne uczniów *Szkoły Podstawowej z Krostoszowic*, występy gminnych zespołów folklorystycznych, koncert *Zespołu Pieśni i Tańca "Śląsk" im. Stanisława Hadyny*, koncert Haliny Mlynkowej, koncert *zespołu TABU* oraz wziąć udział w zabawie tanecznej. Dożynki odbyły się pod honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

C. B.

Pragniemy na pierwszym miejscu bardzo podziękować Panu Bogu za Jego opiekę nad nami. Księdzu arcybiskupowi Andrzejowi Przybylskiemu za jego obecność i dar Mszy Świętej; księżom celebrującym Eucharystię; rolnikom, hodowcom, ogrodnikom i sadownikom; wszystkim ofiarodawcom darów – płodów ziemi do dekoracji naszej świątyni i paniom, które tak pięknie ją udekorowały. Dziękujemy władzom rządowym i samorządowym za służebną troskę o społeczeństwo i za złożone dary dla kościoła; starostom dożynkowym, *chórowi "Absolwent"*, pocztom sztandarowym, paniom z *Koła Gospodyń Wiejskich* w strojach ludowych, służbie liturgicznej, organistce oraz wszystkim uczestnikom liturgii. Podziękowania dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości dożynkowej. Nie pomijając nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.













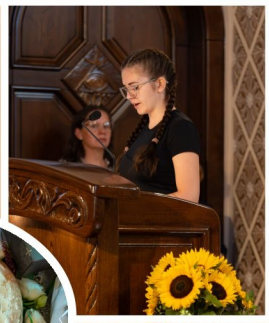

















DOZ LAT
WOJEWÓDZTWO






Z WIERNY AŻ DO ŚMIERCI
I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA











źródło: facebook Gmina Godów







źródło: facebook Gmina Godów





źródło: facebook Gmina Godów



źródło: facebook Gmina Godów



źródło: facebook Gmina Godów



źródło: facebook Gmina Godów



W telegraficznym skrócie



26 sierpnia w *Uroczystość NMP Częstochowskiej* odbyło się *spotkanie popielgrzymkowe* wszystkich uczestników (również tych, którzy przybyli do Częstochowy autokarem lub własnym środkiem transportu) tegorocznej *Pielgrzymki Szlakiem Orlich Gniazd na Jasną Górę*. Spotkanie rozpoczęła Msza Święta o godz. 17.30, a po niej odbyło się spotkanie przy grillu. */foto str. 6/*

*

29 sierpnia br. w salkach *Domu katechetycznego* odbyło się spotkanie na zakończenie wakacji dla *scholki* i chętnych dzieci.

*

1 września br. o godz. 8.00 odprawiona została Msza Święta na rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego 2026/2027.

*

W czwartek 3 września br. o godz. 17.00 podczas pierwszej po wakacjach Mszy Świętej szkolnej zostały poświęcone tornistry i przybory szkolne uczniom klas I, którzy rozpoczynają swoją naukę w szkole podstawowej. Życzymy wszystkim dobrego startu, światła Ducha Świętego i dużo wytrwałości w nauce. */foto u dołu strony/*







*

7 września br. odprawiona została Msza Święta dziękczynna w intencji członkiń *Wodzisławskiego Stowarzyszenia Amazonek* z podziękowaniem za dar życia i wiary oraz z prośbą o zdrowie, dalsze łaski i siły w walce z chorobą, także za zmarłe członkinie tego *Stowarzyszenia*. */foto powyżej/*

*

W dniach od 13 do 20 września br. odbyła się parafialna *Pielgrzymka szlakiem św. Pawła na Maltę. /relacja w następnym numerze gazetki/*

*

14 września br. w *Święto Podwyższenia Krzyża Świętego* na zakończenie Mszy Świętej odbyło się poświęcenie krzyży przyniesionych przez wiernych do kościoła.

*

18 września przypadło święto św. Stanisława Kostki. W tym roku mija 300 lat od jego kanonizacji. Jest patronem Polski i całej młodzieży. Zachęcamy, by zapoznać się z pięknym życiorysem tego świętego osiemnastolatka i szukać u niego wstawiennictwa. */artykuł str. 13 i 14/*

*

Na początku miesiąca września br. trwały zgłoszenia chętnych dzieci, których rodzice pragną aby przystąpiły do *Wczesnej Komunii Świętej*. Przy tej okazji pragniemy też poinformować, że od roku 2028 *Wczesna Komunia Święta* będzie zawsze w sobotę przed *Pierwszą Komunią Świętą*. *Pierwsza Komunia Święta* przypada w trzecią niedzielę maja – w tej sytuacji *Wczesna Komunia Święta* będzie od 2028 roku w sobotę przed trzecią niedzielą w maju.

*

Intencje mszalne na rok 2027 zamawiane są już od lutego, jednak wielu parafian przyzwyczajonych jest do dawnego, wieloletniego zwyczaju, że zapisywane były od września i czekają na tę informację właśnie teraz. W związku z tym przypominamy, że w ramach godzin kancelaryjnych można w dalszym ciągu zamawiać intencje mszalne na 2027 rok.

*

Po wakacyjnej przerwie wracają odprawiane w każdy czwartek o godz. 17.00 Msze Święte szkolne, a w każdy pierwszy piątek Msze Święte młodzieżowe, do uczestnictwa w których zobowiązana jest również młodzież klas VII i VIII szkoły podstawowej.

*

Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko, za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, również za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Babilas Alicja, Brzemia Teresa Eugeniusz, Brzoza Alicja, Gawlok Czesława Anna Marzena, Grabiec Aniela, Grabiec Luiza, Hudek Wiktor, Jochem Aniela, Kamińska Irena, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Kłosek Anna, Kopiec Danuta, Kubica Irena Tadeusz, Ledwoń Walentyna Jan, Maciejewska Rita, Mrozek Adelajda, Musioł Mariola Łucjan, Oślizło Józef, Przybyła Kornelia Edmund, Smolorz Alicja Wiesław, Sosna Jan, Swoboda Zenon, Sylwesiuk Blandyna Tadeusz, Tatarczyk Krystyna, Wnuk Danuta.*

Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim za wszelkie dobro serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.



Ministranci ze Skrzyszowa u Chrystusa Króla

W ostatni dzień wakacji – 31 sierpnia br. piętnastu ministrantów z naszej parafii wyruszyło busem do katowickiej *Katedry Chrystusa Króla* na powakacyjną *Pielgrzymkę Ministrantów Archidiecezji Katowickiej*. W busie nie zabrakło modlitwy, rozmów, śmiechu i oczywiście śpiewu. W repertuarze znalazło się wszystko, co powinno znaleźć się na ministranckim wyjeździe – nie mogło zabraknąć *"Ministranckiego losu"* i oczywiście *"Carlo, przyjacielu"*, gdyż tego dnia św. Carlo Acutis został bowiem oficjalnie ustanowiony patronem służby liturgicznej Archidiecezji Katowickiej.

Po przyjeździe chłopcy poprzebierali się w swoje stroje liturgiczne i w *Katedrze Chrystusa Króla*, która była wypełniona aż po brzegi służbą liturgiczną z całej archidiecezji, uczestniczyli w *adoracji Najświętszego Sakramentu* oraz wysłuchali konferencji ks. Adriana Chojnickiego. Ksiądz Adrian przybliżał im postać Carla Acutisa – młodego świętego, który dla każdego może być wzorem jak ukochać Eucharystię. Centralnym punktem pielgrzymki była uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem metropolity katowickiego abp Andrzeja Przybylskiego. W homilii ksiądz Arcybiskup przypomniał ministrantom, że ich służba nie jest jedynie wykonywaniem określonych gestów i czynności przy ołtarzu. Ministrant ma służyć samemu Bogu, który jest obecny w liturgii. Abp Andrzej zachęcał również, aby służba nie kończyła się wraz z wyjściem z kościoła. Ministrant ma być świadkiem Chrystusa i ewangelizatorem także w domu, w szkole, na boisku czy wśród kolegów.

Bardzo ważnym momentem Eucharystii było błogosławieństwo nowych ceremoniarzy. Wśród nich znalazł się Łukasz Kosider, animator naszej parafialnej wspólnoty ministrantów, który został pobłogosławiony do pełnienia posługi ceremoniarza. Nowi ceremoniarze otrzymali również krzyże oraz biało-złote cingula, które będą przypominały im o odpowiedzialności związanej z tą posługą.

Na zakończenie Eucharystii abp Andrzej odczytał dekret ustanawiający św. Carla Acutisa patronem służby liturgicznej Archidiecezji Katowickiej. Ten młody święty ma być dla ministrantów przykładem przyjaźni z Jezusem, umiłowania Eucharystii i odważnego życia wiarą na co dzień.

Po Mszy Świętej przyszedł czas na świętowanie. Na placu przed katedrą czekały na ministrantów różne atrakcje, konkursy i zabawy. Były m. in. dmuchańce, poczęstunek oraz loteria z bardzo atrakcyjnymi nagrodami, przygotowana z okazji 100-lecia *"Małego Gościa Niedzielnego"*. Było więc coś dla ducha, coś dla głowy i coś dla dobrej zabawy.

Po wszystkich atrakcjach przyszedł czas na coś, co zawsze cieszy – wspólne lody. Dopiero wtedy pozostało już tylko wsiąść do busa i ruszyć w drogę powrotną do Skrzyszowa. Cała wyprawa była okazją nie tylko do modlitwy i formacji, ale również do budowania koleżeńskiej wspólnoty. Naszych ministrantów możemy naprawdę pochwalić. Piętnastu chłopaków pokazało, że można razem dobrze się bawić, śpiewać, modlić i jednocześnie pięknie reprezentować swoją parafię. Ich kultura osobista, zachowanie i wzajemna życzliwość są powodem do dumy.

Dziękujemy naszym ministrantom za wspólnie spędzony dzień i za to, że swoją postawą pokazali, że służba przy ołtarzu może być nie tylko obowiązkiem, ale również wielką przygodą, przyjaźnią i radością bycia blisko Jezusa, a Łukaszowi życzymy, aby nowa posługa ceremoniarza była dla niego źródłem radości i jeszcze większej miłości do liturgii. Niech otrzymany krzyż będzie dla niego znakiem wierności Chrystusowi, a biało-złote cingulum przypomina, że każda służba przy ołtarzu jest przede wszystkim służbą samemu Bogu. Niech słowa abp Andrzeja Przybylskiego pozostaną z naszymi ministrantami na długo: *służba przy ołtarzu nie kończy się wraz z wyjściem z kościoła – jest zaproszeniem, by wszędzie, gdzie jesteśmy, być świadkiem Chrystusa.*

D. i J. K.

















740-lecie Skrzyszowa - Koncert chóru „Absolwent”

11 września 2026 roku w kościele w Skrzyszowie odbył się koncert *chóru "Absolwent"* z okazji 740-lecia istnienia Skrzyszowa. Jubileusz sołectwa to zasługa wszystkich żyjących wcześniej pokoleń. Ludzi, którzy walczyli o niepodległość i polskość. Rzetelnie pracowali, dążyli do rozwoju, kształcili swoje dzieci, krzewili kulturę regionu. Członkowie *"Absolwenta"* także pragną zapisać się na kartach historii poprzez śpiew w chórze. Ten jubileusz był wspaniałą okazją, aby chór mógł zaprezentować swój dorobek muzyczny. *"Absolwent"* istnieje od 28 lat. Założycielką była pani Małgorzata Tolarz, a koncert został zadedykowany Jej pamięci. Obecnie dyrygentką i kierownikiem muzycznym jest córka pani Małgorzaty – Bożena Marcol.

Kościół wypełnił się śpiewem i muzyką, dyrygentka sprawnie porwała chórzystów do śpiewu, zaś akompaniowała pani Beata Stabla-Kozubek. Chór kolejno zaśpiewał 9 utworów.

"Wolność" – utwór jest patriotyczno-religijnym hymnem wdzięczności, rozszerzeniem hymnu *"Te Deum"*. Słowa napisał Roman Kołakowski, muzykę Marek Bałata.

"Zdrowaś Królewno Wyborna" – to modlitwa do Matki Bożej, wysławiająca Maryję jako Królewnę Wyborną i Miłosierną Matkę, która dała ludzkości zbawienie poprzez narodzenie Chrystusa.

"Modlitwa Kapłana" – z opery *"Nabucco" Giuseppe Verdiego* – to słynna aria arcykapłana Zachariasza; głęboko pobożna i dramatyczna modlitwa, w której kapłan wzywa Boga i powierza Mu losy narodu wybranego w obliczu niewoli.

"Aprite le porte a Cristo" – hymn ku czci św. Jana Pawła II – *"Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!"* – utwór skomponowano z okazji beatyfikacji Jana Pawła II. Został zaprezentowany publicznie po raz pierwszy 1 maja 2011 roku w Rzymie na *Placu św. Piotra*. Zwrotki utworu opisują papieża jako *pielgrzyma miłości* oraz *prawdziwego ojca dla młodych;* jako niezłomnego świadka, który głosił Ewangelię narodom i wzywał do odwagi w wierze.

"Ojcze nasz" – modlitwę Pańską, najstarszą a zarazem najważniejszą modlitwę chrześcijan, którą według *Nowego Testamentu* Jezus przekazał swym uczniom. Muzykę skomponował Stanisław Moniuszko.

"Dona Nobis" – *"Obdarz nas pokojem"* – to pieśń błagalna o pokój; bardzo potrzebna i aktualna w dzisiejszych, niespokojnych czasach. Jest fragmentem modlitwy pochodzącym z *Agnus Dei*, czyli *Baranku Boży*, śpiewanej podczas Mszy Świętej przed Komunią Św.

"Panis Angelicus" – *"Chleb anielski"* – muzykę do najsłynniejszej wersji *"Panis Angelicus"* skomponował w 1872 roku francuski kompozytor César Franck, a słowa pochodzą z XIII-wiecznego hymnu *"Sacris solemniis"* autorstwa św. Tomasza z Akwinu. Solistkami w tym utworze były: Monika Lipok i Ewa Kucza.

"Ameno" – pieśń powstała w ramach francuskiego projektu muzycznego *ERA* Erica Léviego, a utwór ukazał się w 1996 roku. Tekst pieśni nie jest napisany po łacinie, lecz w sztucznym języku, który jedynie brzmieniem przypomina łacinę i nie posiada konkretnego znaczenia; kompozycja zawiera elementy *chorału gregoriańskiego*.



"Cantate Domino" – *"Śpiewajcie Panu"* – wezwanie do uwielbienia Boga – to początek wielu psalmów i z tego powodu nie ma jednego autora ani jednej daty powstania. Do tego utworu akompaniował Dominik Sobik.

"Alleluja" Georga Friedricha Handla z *oratorium "Mesjasz"* – jest to tryumfalny hymn chwalący Boga i Jezusa Chrystusa, oznaczający zwycięstwo dobra nad złem. Utwór wyraża radość ze zbawienia. Według anegdoty król Jerzy II był tak poruszony muzyką podczas wykonywania utworu w Londynie, że wstał z miejsca, co zapoczątkowało tradycję wstawania podczas wykonywania tego utworu. *"Alleluja"* Handla stanowi najsłynniejszą część *"Mesjasza"* i jest uważany za jeden z najpiękniejszych fragmentów w całej literaturze muzycznej.

Chór *"Absolwent"* bardzo dziękuje wszystkim uczestnikom koncertu za przybycie oraz gromkie brawa, które są motorem napędowym do dalszej pracy. Bóg zapłać księdzu proboszczowi Witoldowi Tatarczykowi za całą dotychczasową współpracę, za każde miłe słowo, pochwały, a także otwartość na nasze występy w kościele. Dziękujemy Wójtowi Gminy Godów panu Mariuszowi Adamczykowi za obecność i słowa uznania.

E. G.



Pielgrzymka Koła Emerytów Skrzyszów do Lichenia i Kalisza

W dniach 8 i 9 września 2026 r. członkowie *Koła Emerytów* ze Skrzyszowa i nie tylko, udali się w dwudniową, pełną wzruszeń pielgrzymkę do niezwykle ważnych na duchowej mapie Polski miejsc: *Sanktuarium Maryjnego w Licheniu* oraz *Narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu*. Był to czas nie tylko głębokiej modlitwy, ale również budowania wspaniałej wspólnoty.

W drodze do Matki Bożej

Duchowe przeżycia rozpoczęły się już w autokarze. Po powitaniu pątników oraz kierowcy pana Mariana i odśpiewaniu pieśni *"Pod Twoją obronę"*, zapanowała cisza, ponieważ wyjazd rozpoczął się o godz. 5.00 rano. Dopiero po pierwszym krótkim postoju na trasie, wróciliśmy do duchowych przeżyć – pielgrzymom towarzyszyła wspólna modlitwa różańca świętego, której przewodniczyła pani Grażyna Rduch, wprowadzając w klimat pielgrzymkowej jedności.

Aby przygotować się na wizytę w sanktuarium, Zygmunt Skupień przybliżył pątnikom historię objawień Matki Boskiej. Opowiedział o losach żołnierza Tomasza Kłossowskiego (1780-1848), który był ranny podczas *Bitwy Narodów* pod Lipskiem w 1813 r. Ukazała mu się wówczas Maryja, obiecując ocalenie i prosząc jednocześnie o odnalezienie Jej wizerunku. Obraz taki odnalazł w 1836 r. w kapliczce w Lgocie pod Częstochową. Namalowany farbami olejnymi na desce modrzewiowej obraz przedstawia wizerunek Maryi, której wzrok skierowany jest na własną pierś, gdzie umieszczony jest orzeł biały w koronie. Wizerunek Maryi Tomasz Kłossowski umieścił na sośnie w *Lesie Grąblińskim*. Następnie przypomniana została postać pasterza Mikołaja Sikatki (1787-1857), któremu w *Lesie Grąblińskim* Matka Boża w objawieniach przekazała orędzie ratunku dla Polaków, wzywając do pokuty, nawrócenia i codziennej modlitwy różańcowej. Prelegent Zygmunt zwrócił uwagę na ważny wątek tych objawień – Maryja przestrzegała pasterza przed nadchodzącą karą za grzechy, zapowiadając wybuch groźnej epidemii cholery. Kiedy w 1852 r. zaraza faktycznie nadeszła i zaczęła zbierać śmiertelne żniwo, to właśnie gorliwa modlitwa przed licheńskim obrazem przynosiła wiernym cudowne ocalenie i uzdrowienia. Co ciekawe, to właśnie w 1852 r. ówczesny proboszcz licheński, Florian Kosiński sporządził oficjalny raport dokumentujący te objawienia i cudowne łaski, który następnie przekazał władzom kościelnym w Kaliszu. W 1857 r. obraz przeniesiono do nowego kościoła św. Doroty i rozpoczął się okres pielgrzymowania. 15 sierpnia 1967 r. papież Paweł VI wydał dekret o koronacji Matki Bożej Licheńskiej, której dokonał kardynał Stefan Wyszyński w otoczeniu 100 tysięcy wiernych.

Po dotarciu na miejsce, pielgrzymi udali się do *Lasu Grąblińskiego* – autentycznego miejsca objawień. Zobaczyliśmy tam kaplicę oraz słynny głaz, na którym według wieloletniej tradycji Matka Boża pozostawiła ślady swoich stóp. Tam, pośród drzew i w atmosferze głębokiej ciszy, pani Grażyna Rduch poprowadziła poruszające nabożeństwo *Drogi Krzyżowej*, które pozwoliło uczestnikom jeszcze pełniej wejść w duchowy wymiar pielgrzymki.

Po zakończeniu nabożeństwa *Drogi Krzyżowej* udaliśmy się bezpośrednio do *Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej*. Uczestnicy mieli czas na indywidualne i grupowe zwiedzanie samego sanktuarium i otoczenia.

Można było obejrzeć zabytkowy kościół św. Doroty – neogotycką świątynię oddaną do użytku w 1858 r. Warto wspomnieć, że to właśnie ten kościół przez blisko 150 lat był głównym miejscem przechowywania *Cudownego Obrazu*, zanim w 2006 r. uroczyście przeniesiono go do nowej bazyliki.

Zwiedziliśmy też *Golgotę* – 25-metrowe sztuczne wzniesienie skłaniające do głębokiej refleksji nad męką Pańską. Jej budowę rozpoczął w 1976 roku marianin, ksiądz Eugeniusz Makulski (1928-2020). Niezwykłe jest to, że góra ta powstawała przez dekady z tysięcy kamieni i głazów przywożonych jako wota przez okolicznych mieszkańców oraz pielgrzymów z całej Polski, a nawet ze świata.

Najważniejsze zaś było oglądanie samej *Bazyliki Matki Boskiej Licheńskiej* – największej świątyni w Polsce. Rozmach tej budowli wzniesionej z inicjatywy ks. Eugeniusza Makulskiego w latach 1994–2004 i sfinansowanej z dobrowolnych ofiar wiernych, wzbudza głęboki szacunek i podziw; projektantką była architekt Barbara Bielecka. Warto przypomnieć, że w 1999 roku budującą się jeszcze świątynię pobłogosławił papież Jan Paweł II, spędzając w Licheniu niezapomniane chwile z wiernymi. Symbolika bazyliki: 33 schodki *(nawiązujące do lat życia Jezusa)*, 365 okien *(odpowiadające liczbie dni w roku)*, 52 otwory drzwiowe (to liczba tygodni w roku) i 12 kolumn *(to symbol liczby apostołów)*. Wzrok pielgrzymów przyciąga z daleka potężna wieża – mająca ponad 141 metrów wysokości, 762 schodków i jest najwyższą wieżą kościelną w Polsce. Ogromne wrażenie robiły również dzwony, a zwłaszcza potężny dzwon *"Maryja Bogurodzica"*, który waży niemal 15 ton i jest największym dzwonem w naszym kraju.

Ważnym punktem pierwszego dnia była uroczysta Msza Święta o godz. 16.00. Wzruszającym momentem było oficjalne, serdeczne powitanie naszej grupy podczas liturgii, jako pielgrzymów z naszej miejscowości, co sprawiło, że każdy poczuł się w tym wielkim sanktuarium jak w domu. Następnie, po zakwaterowaniu w gościnnym *Domu Pielgrzyma "Arka"*, uczestnicy wyjazdu nawiedzili wybrane przez siebie kaplice oraz pobliskie źródełko z cudowną wodą.

Dzień zwieńczyła wieczorna modlitwa – o godzinie 21.00 pielgrzymi udali się do bazyliki na *Apel Jasnogórski*, powierzając opiece Maryi swoje troski i intencje.

U Świętego Józefa w Kaliszu

Drugi dzień pielgrzymki upłynął pod znakiem patrona rodzin – św. Józefa. Po przyjeździe na miejsce, pielgrzymów przywitał ksiądz proboszcz kaliskiej bazyliki. Kapłan przybliżył nam bogatą historię tego wyjątkowego miejsca.

O godzinie 12.00 pielgrzymi wzięli udział w uroczystej, mającej charakter dziękczynny Mszy Świętej, której przewodniczył biskup kaliski Damian Bryl. Liturgia sprawowana była w intencji zgromadzonych tam księży jezuitów, z racji 100-lecia istnienia obu polskich prowincji, które zostały wyodrębnione w 1926 r. Po zakończonej Mszy Świętej przyszedł czas na zwiedzanie.

Zwiedziliśmy *Kaplicę Męczeństwa i Wdzięczności* – księży uwięzionych w *obozie koncentracyjnym w Dachau*, gdzie w ciszy i zadumie oddano hołd duchownym polskim. Ogromne i poruszające wrażenie robi tablica, na której wypisano aż 1800 nazwisk i imion polskich biskupów, kapłanów i kleryków uwięzionych w *obozie koncentracyjnym w Dachau* w latach 1939-1945. Cudowne ocalenie obozu i uwolnienie pozostałych przy życiu więźniów przypisuje się właśnie wstawiennictwu św. Józefa Kaliskiego. Obóz został niespodziewanie wyzwolony przez wojska amerykańskie 29 kwietnia 1945 r.

Następnie zwiedziliśmy *Skarbiec* – kryjący cenne relikwie i dary wotywne. Między innymi: gotycki kielich ufundowany przez króla Kazimierza Wielkiego w 1363 r., monstrancję z początku XVI w., pierścień podarowany przez papieża Jana XXIII oraz kielich ofiarowany przez papieża Pawła VI.

Droga powrotna również upłynęła w atmosferze skupienia i wdzięczności za wspólnie spędzony czas. W autokarze jadącym do domu pani Grażyna Rduch po raz kolejny zjednoczyła grupę na modlitwie, odmawiając tym razem z pielgrzymami *Koronkę do Miłosierdzia Bożego*.

Ten wyjazd przypomniał nam wszystkim, jak cenna jest możliwość wspólnego podróżowania i rozmowy. *Pielgrzymka Koła Emerytów* to była wspaniała okazja, by na chwilę oderwać się od codziennych trosk i obowiązków, nabrać dystansu i wspólnie się pomodlić. Wróciliśmy do domów, może odrobinę zmęczeni fizycznie, ale za to z naładowanymi *"duchowymi akumulatorami"* i bagażem dobrych wspomnień oraz pamiątek. Dziękuję wszystkim uczestnikom za wspólnie spędzony czas, wspaniałą atmosferę oraz życzliwość i uśmiech, które towarzyszyły nam na każdym kroku.

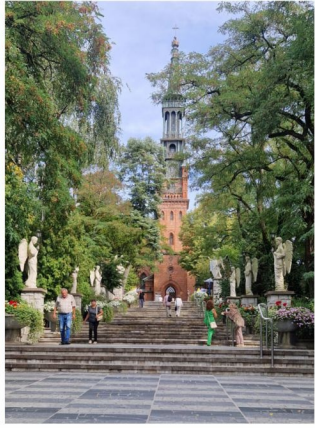
tekst i foto: Zygmunt S.













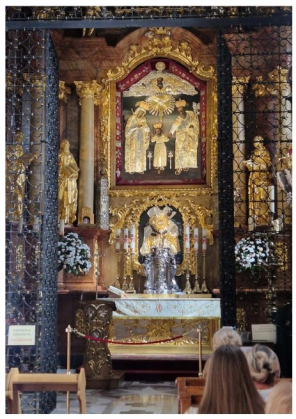













„Dom na Skale” - Poradnia Życia Rodzinnego

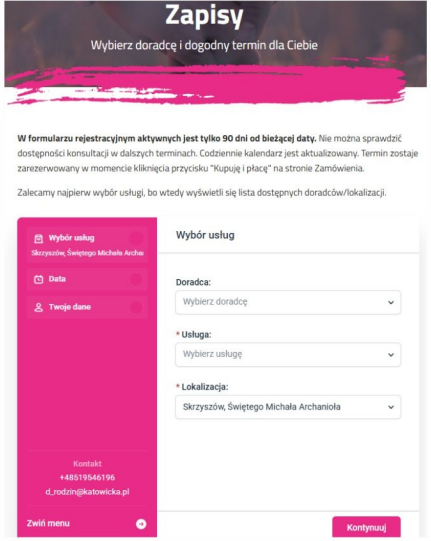
Poradnia Życia Rodzinnego w naszej parafii działa już od wielu lat. Od września dołączamy do Agaty Trzeciak i Radosławy Stabla, chcąc służyć narzeczonym, małżonkom i rodzinom. Od zawsze bliskie są nam tematy małżeństwa, rodziny i wychowania, dlatego cieszymy się, że możemy włączyć się w tę posługę.

Ukończyliśmy *Archidiecezjalne Studium Doradców Życia Rodzinnego*. Studium to przygotowuje do posługi doradcy m. in. poprzez zdobywanie wiedzy z zakresu małżeństwa i rodziny, psychologii, pedagogiki, komunikacji, wychowania, odpowiedzialnego rodzicielstwa i duszpasterstwa rodzin. Jesteśmy również certyfikowanymi nauczycielami *metody rozpoznawania płodności według prof. Józefa Rötzera*.

Jesteśmy małżeństwem z 18-letnim stażem i rodzicami czwórki dzieci w wieku od 9 do 17 lat. Nie mamy więc za sobą wyłącznie teorii. Mamy własne doświadczenia, radości, zmęczenie, różne etapy wychowywania dzieci, małe i większe rodzinne wyzwania. Tak, jak każdy małżonek i każdy rodzic, uczymy się naszego małżeństwa i rodzicielstwa każdego dnia. Chcemy mieć szczęśliwe małżeństwo, dobrze wychować nasze dzieci i z Bożą pomocą budować rodzinę, w której jest miejsce na miłość, rozmowę, przebaczenie i wzajemny szacunek. Dlatego chcemy dzielić się nie tylko zdobytą wiedzą, ale również własnym doświadczeniem. Jednocześnie nie chcemy udawać, że na każde pytanie znamy gotową odpowiedź. Czasem najważniejsze jest po prostu to, żeby ktoś nas wysłuchał.

Kiedy słyszymy: *Poradnia Życia Rodzinnego* – większości osób zapewne od razu przychodzą na myśl narzeczeni przygotowujący się do ślubu. I rzeczywiście, przygotowanie do małżeństwa jest ważną częścią działalności poradni. Chcielibyśmy jednak przybliżyć, czym właściwie jest *Parafialna Poradnia Życia Rodzinnego* i dlaczego może być miejscem także dla tych, którzy ślub mają już dawno za sobą.

Dom na Skale
KATOLICKA PORADNIA ŻYCIA RODZINNEGO
przy parafii św.Michała Archanioła w Skrzyszowie





Narzeczeni przed zawarciem *Sakramentu Małżeństwa* odbywają w poradni trzy obowiązkowe spotkania. Ich celem nie jest jedynie przekazanie pewnej porcji wiedzy, którą trzeba *"zaliczyć"* przed ślubem. To przede wszystkim okazja, żeby zatrzymać się na chwilę przed rozpoczęciem wspólnego życia i porozmawiać o sprawach, które będą miały znaczenie w małżeństwie. Spotkania dotyczą m. in. odpowiedzialnego rodzicielstwa, płodności, komunikacji między małżonkami, budowania relacji oraz naturalnych metod rozpoznawania płodności. Warto spojrzeć na te spotkania nie jako na kolejny punkt do odhaczenia na liście przygotowań do ślubu, ale jako czas dla narzeczonych – czas na rozmowę o tym, jak chcą budować swoje przyszłe małżeństwo i rodzinę. Dlatego zachęcamy narzeczonych, aby przychodzili do poradni nie tylko dlatego, że jest to wymagane w ramach przygotowania do ślubu, ale żeby rzeczywiście wykorzystali ten czas dla siebie.

Ale poradnia jest dla każdego – na trzech spotkaniach dla narzeczonych działalność poradni się nie kończy. Z poradni mogą korzystać małżonkowie i rodziny, niezależnie od tego, ile lat są po ślubie. Można przyjść, kiedy pojawiają się trudności w komunikacji, nieporozumienia czy konflikty. Można porozmawiać o wychowaniu dzieci, relacjach między rodzicami a dziećmi, czy o wyzwaniach, które pojawiają się na różnych etapach życia rodziny. Można również przyjść z pytaniami dotyczącymi płodności, odpowiedzialnego rodzicielstwa czy życia małżeńskiego. Nie zawsze trzeba czekać na poważny kryzys. Czasem warto porozmawiać wtedy, gdy coś dopiero zaczyna nas niepokoić. A czasem nie trzeba mieć nawet konkretnego problemu. Można po prostu potrzebować rozmowy z kimś, kto wysłucha, spojrzy na sytuację z innej perspektywy i pomoże uporządkować to, co dzieje się w naszym małżeństwie czy rodzinie.

Do tej pory parafialna poradnia funkcjonowała bez własnej nazwy. Kiedy jednak zastanawialiśmy się, jak ją nazwać, bardzo szybko pojawiło się skojarzenie z *"Domem na Skale"*. Ta nazwa po prostu dobrze pasuje do tego, jak sami patrzymy na budowanie małżeństwa i rodziny. Pan Jezus mówi o domu, który warto budować na skale – na fundamencie, który pozwala przetrwać burze i przeciwności. A przecież każdy rodzinny dom przeżywa swoje burze. Czasem są nimi nieporozumienia między małżonkami, trudności wychowawcze, zmęczenie codziennością, ważne decyzje czy sytuacje, na które nie byliśmy przygotowani. Dla nas *"Dom na Skale"* to przede wszystkim obraz rodziny budowanej razem z Bogiem. Wierzymy, że małżeństwo i rodzina nie są czymś, co możemy raz na zawsze *"zbudować"* i uznać za gotowe. To dom, o który trzeba troszczyć się każdego dnia poprzez miłość, rozmowę, przebaczenie, wzajemny szacunek, ale także poprzez zapraszanie Boga do naszej codzienności. I właśnie tak chcielibyśmy patrzeć na parafialną poradnię. Nie jako na miejsce, w którym otrzymuje się gotowe recepty na małżeństwo i rodzinę, ale jako na miejsce, w którym można się zatrzymać, porozmawiać i poszukać sposobu, by swój dom budować coraz mocniej na dobrym fundamencie.

Każde małżeństwo i każda rodzina ma swoją historię. Chcemy przede wszystkim słuchać, towarzyszyć i korzystając z wiedzy, doświadczenia oraz nauczania Kościoła, pomagać w szukaniu dobrych rozwiązań. *"Dom na Skale"* to więc nie tylko nazwa. To pewien sposób patrzenia na małżeństwo, rodzinę i naszą posługę.

Chcielibyśmy, żeby nasza poradnia była miejscem dyskretnym, życzliwym, bezpiecznym i otwartym dla każdego, kto potrzebuje rozmowy lub wsparcia w sprawach małżeństwa i rodziny. Nie trzeba czekać, aż problem urośnie. Nie trzeba też mieć pewności, czy to, co nas niepokoi, jest już *"wystarczająco poważne"*, żeby przyjść. *Poradnia Życia Rodzinnego* to nie gabinet, do którego trzeba przyjść dopiero wtedy, gdy dzieje się coś bardzo złego. Czasem warto porozmawiać wcześniej: o małżeństwie, o dzieciach, o wychowaniu, o płodności, o komunikacji. O tym, co nas martwi czy o tym, co chcielibyśmy zmienić, a czasem po prostu o tym, co leży nam na sercu.

Jeśli jesteś narzeczonym, to zapraszamy Cię do dobrego przygotowania się do małżeństwa. Jeśli jesteś małżonkiem – zapraszamy, niezależnie od tego, czy jesteście razem od roku, czy od kilkudziesięciu lat. Jeśli jesteś rodzicem – zapraszamy z pytaniami i troskami dotyczącymi wychowania i życia rodzinnego. A jeśli po prostu czujesz, że chciałbyś z kimś porozmawiać, to również jesteś mile widziany. Bo dom nie staje się mocny dlatego, że nigdy nie przeżywa burz. Staje się mocny wtedy, gdy ma dobry fundament i gdy jego mieszkańcy chcą o niego dbać. Jeśli więc kiedyś pomyślisz: *"Przydałoby się z kimś o tym porozmawiać"* – być może warto zajrzeć właśnie do naszej poradni. Zapraszamy do *"Domu na Skale"*. Jesteśmy do Waszej dyspozycji w każdy piątek w godzinach 18.00-19.00.

Na obowiązkowe spotkania w poradni narzeczeni umawiają się przez formularz internetowy: fundacjarjn.pl/zapisy-narzeczeni/ *(w formularzu wybieramy lokalizację Skrzyszów Świętego Michała Archanioła, następnie odpowiednią usługę oraz doradcę)*.

W pozostałych przypadkach małżonkowie, rodzice, narzeczeni mogą umówić się na spotkanie również telefonicznie *(Dominika 516 477 791, Jarek 502 368 521)*

D. i J. K.

GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00	Czwartek	nieczynne
Wtorek	nieczynne	Piątek	16.00 – 17.00
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00	Sobota	nieczynne



Ad maiora natus sum...



Był pokorny, gardził honorami, światem i sobą. Ukrywał swoje szlachectwo. Spełniał najniższe posługi. Był skromny i posłuszny. Dla innych był łagodny, dla siebie surowy i wymagający. Modlił się nieustannie. Żył krótko, ale odważnie i intensywnie, mówiąc: *"Do wyższych rzeczy jestem stworzony"...(z łac. "Ad maiora natus sum...")*. Patron dzieci i młodzieży, którego liturgiczne wspomnienie obchodzimy 18 września – święty Stanisław Kostka.

Stanisław urodził się 28 grudnia 1550 roku w Rostkowie na Mazowszu. Był synem Jana, kasztelana zakroczymskiego i Małgorzaty z Kryskich z Drobina. Krewni rodziny zajmowali eksponowane stanowiska w ówczesnej Polsce, a rodzina była zasobna. Ich religijność była dosyć przeciętna, ale dzieci wychowywane były surowo. Miał trzech braci: Pawła, Wojciecha i Mikołaja oraz dwie siostry, z których znamy imię tylko jednej – Anny. Historia nie przekazała nam bliższych szczegółów z lat dziecięcych Stanisława. Wiemy tylko z akt procesu beatyfikacyjnego, że był bardzo wrażliwy. Dlatego ojciec w czasie przyjęć, na których niekiedy musiał bywać także Stanisław, nakazywał gościom umiar w żartach, gdyż inaczej chłopiec może omdleć.

Pierwsze nauki Stanisław pobierał w domu rodzinnym. W wieku 14 lat razem ze swoim o dwa lata starszym bratem Pawłem został wysłany do kolegium jezuitów w Wiedniu. Kostkowie przybyli do Wiednia 24 lipca 1564 r. Wiedeńska szkoła jezuitów cieszyła się wówczas zasłużoną sławą. Codziennie odprawiano Mszę Świętą. Przynajmniej raz w miesiącu studenci przystępowali do Sakramentu Pokuty i przyjmowali Komunię Św. Modlono się przed lekcjami i po nich. Na pierwszym roku wykładano gramatykę, na drugim *"nauki wyzwolone"*, na trzecim – retorykę. Początkowo Stanisławowi nauka nie szła zbyt dobrze. Nie otrzymał bowiem dostatecznego przygotowania w Rostkowie. Pod koniec trzeciego roku studiów należał już jednak do najlepszych uczniów. Władał płynnie językiem łacińskim i niemieckim, rozumiał również język grecki. Zachowały się zeszyty Stanisława z błędami poprawianymi ręką nauczyciela. Pozostały również notatki dotyczące problemów religijnych, jakie poruszano, aby chłopców przygotować także pod tym względem i umocnić ich w wierze katolickiej. Wolny czas Stanisław spędzał na lekturze i modlitwie. Ponieważ w ciągu dnia nie mógł poświęcić kontemplacji wiele czasu, oddawał się jej w nocy. Zadawał sobie także pokuty i biczował się. Taki tryb życia nie mógł się podobać kolegom, wychowawcy i bratu. Uważali to za rzecz niemoralną, a Stanisława za *"dziwaka"*. Usiłowali go przekonywać złośliwymi przycinkami *"jezuity"* i *"mnicha"*, a potem nawet biciem i znęcaniem skierować na drogę *"normalnego"* postępowania. Stanisław usiłował im dogodzić, dlatego nawet brał lekcje tańca. Nie potrafił się jednak w tym odnaleźć. Po kilku miesiącach mieszkania w konwikcie jezuitów, bracia musieli przenieść się na kwaterę prywatną. Ich relacje nie układały się najlepiej. Stanisław był spokojny, skoncentrowany na nauce, pobożny. Brat Paweł i pozostali z grupy uczniów i opiekunów dawali mu się we znaki, robiąc mu często na złość.

W grudniu 1565 r. ciężko zachorował. Według własnej relacji był pewien śmierci, a nie mógł otrzymać Komunii Świętej, gdyż właściciel domu nie chciał wpuścić kapłana katolickiego. Wówczas sama św. Barbara, patronka dobrej śmierci, do której się zwrócił, w towarzystwie dwóch aniołów nawiedziła jego pokój i przyniosła mu wiatyk. W tej samej chorobie zjawiła mu się Najświętsza Maryja Panna z Dzieciątkiem, które złożyła mu na ręce. Od Niej też doznał cudu uzdrowienia i usłyszał polecenie, aby wstąpił do *Towarzystwa Jezusowego*.

Jezuici jednak nie mieli zwyczaju przyjmować kandydatów bez zezwolenia rodziców, a na to Stanisław nie mógł liczyć. Zdobył się więc na heroiczny czyn: zorganizował ucieczkę, do której się starannie przygotował. Było to 10 sierpnia 1567 r. Legenda osnuła ucieczkę szeregiem niezwykłych wydarzeń. O jej prawdziwym przebiegu dowiadujemy się z listu samego Stanisława. Za poradą swojego spowiednika, ojca Franciszka Antonio, który był wtajemniczony w jego plany, Stanisław udał się nie wprost do Rzymu, gdzie byłby łatwo pochwycony w drodze, ale do Augsburga, gdzie przebywał św. Piotr Kanizjusz, przełożony prowincji niemieckiej. Spowiednik Stanisława stwierdza, że w drodze otrzymał on również łaskę Komunii Świętej z rąk anioła, kiedy wstąpił do protestanckiego kościoła w przekonaniu, że jest to kościół katolicki. W Augsburgu nie zastał Piotra Kanizjusza, dlatego podążył dalej do Dylingi. Trasa z Wiednia do Dylingi wynosi około 650 km. W Dylindze jezuici mieli swoje kolegium. Tam Stanisław został przyjęty na próbę. Wyznaczono mu zajęcia służby u konwiktorów: sprzątanie ich pokoi i pomaganie w kuchni. Stanisław boleśnie przecierpiał tę decyzję. Ufając jednak Bogu, starał się wypełniać swoje obowiązki jak najlepiej. Po powrocie do Dylingi św. Piotr Kanizjusz bał się przyjąć Stanisława do swojej prowincji w obawie przed gniewem rodziców i ich zemstą na jezuitach w Wiedniu. Mając jednak od miejscowych przełożonych bardzo dobre rekomendacje, skierował go wraz z dwoma młodymi zakonnikami do Rzymu z listem polecającym do generała.

Droga była długa i uciążliwa. Stanisław z towarzyszami odbywał ją przeważnie pieszo. Dotarli tam 28 października 1567 r. Stanisław został przyjęty do nowicjatu, który znajdował się przy kościele św. Andrzeja. Było z nim wtedy około 40 nowicjuszów, w tym czterech Polaków. Rozkład zajęć nowicjatu był prosty: modlitwy, praca umysłowa i fizyczna, posługi w domu i w szpitalach, konferencje mistrza nowicjatu i przyjezdnych gości, dyskusje na tematy życia wewnętrznego i kościelnego. Stanisław rozpoczął nowicjat pełen szczęścia, że nareszcie spełniły się jego marzenia. Ojciec jednak postanowił za wszelką cenę go stamtąd wydostać. Wykorzystał w tym celu wszystkie możliwości. Do Stanisława wysłał list, pełen wymówek i gróźb. Za poradą przełożonych Stanisław odpisał ojcu, że ten powinien raczej dziękować Bogu, że wybrał jego syna na swoją służbę. W lutym 1568 r. Stanisław przeniósł się z kolegium jezuitów, gdzie mieszkał przełożony generalny zakonu, do domu św. Andrzeja na Kwirynale, w którym pozostał do śmierci.

Swoim wzorowym życiem, duchową dojrzałością i rozmodleniem budował całe otoczenie. W pierwszych miesiącach 1568 r. Stanisław złożył śluby zakonne mając wtedy zaledwie 18 lat. W prostocie serca w uroczystość św. Wawrzyńca *(10 sierpnia)* napisał list do Matki Bożej i schował go na swojej piersi. A przyjmując Komunię Świętą prosił św. Wawrzyńca, aby uprosił mu u Boga łaskę śmierci w Święto Wniebowzięcia. Prośba została wysłuchana.

Wieczorem tego samego dnia poczuł się bardzo źle i powiedział, że umrze za kilka dni. Nikt mu nie uwierzył... 13 sierpnia gorączka nagle wzrosła. Przeniesiono go do infirmerii. 14 sierpnia męczyły Stanisława mdłości. Wystąpił zimny pot i dreszcze, z ust popłynęła krew. Była późna noc, kiedy zaopatrzono go na drogę do wieczności. Prosił, aby go położono na ziemi. Prośbę jego spełniono. Przepraszał wszystkich. Kiedy mu dano do ręki różaniec, ucałował go i wyszeptał: *"To jest własność Najświętszej Matki"*. Zapytany, czy nie ma jakiegoś niepokoju odparł, że nie, bo ma ufność w miłosierdziu Bożym i zgadza się najzupełniej z wolą Bożą. Nagle w pewnej chwili, jak zeznał naoczny świadek, kiedy Stanisław modlił się, twarz jego zajaśniała tajemniczym blaskiem. Kiedy ktoś zbliżył się do niego, by zapytać, czy czegoś nie potrzebuje odparł, że widzi Matkę Bożą z orszakiem świętych dziewic, które po niego przychodzą. Po północy 15 sierpnia 1568 r. przeszedł do wieczności. Kiedy podano mu obrazek Matki Bożej, a on nie zareagował na to uśmiechem, przekonano się, że cieszy się już oglądaniem Najświętszej Maryi Panny w niebie.

Jego kult zrodził się natychmiast i spontanicznie. Wieść o śmierci świętego Polaka rozeszła się szybko po Rzymie. Starsi ojcowie przychodzili do ciała i całowali je ze czcią. Wbrew zwyczajowi zakonu ustrojono je kwiatami. Z polecenia św. Franciszka Borgiasza, generała zakonu, ciało Stanisława złożono do drewnianej trumny, co również w owych czasach było wyjątkiem. Także na polecenie generała magister nowicjatu napisał o Stanisławie krótkie wspomnienie, które rozesłano po wszystkich domach *Towarzystwa Jezusowego*. Ojciec Warszewicki ułożył dłuższą biografię Stanisława. W dwa lata po śmierci współbracia udali się do przełożonego domu nowicjatu, aby pozwolił im zabrać ze sobą relikwię głowy Stanisława. Kiedy otwarto grób okazało się, że jego ciało jest nietknięte rozkładem. Wyglądał tak, jak w dniu śmierci, co wprawiło w niemałe osłupienie wszystkich zakonników. Proces kanoniczny trwał jednak długo. Dopiero po przeszło 35 latach zezwolono na kult i odbyła się beatyfikacja – najpierw w Rzymie w domu św. Andrzeja, a potem w Polsce. Był to pierwszy błogosławiony Jezuita. Kanonizacji dokonał Benedykt XIV 31 grudnia 1726 r. Święty Stanisław został uznany szczególnym patronem młodzieży polskiej. Relikwie świętego Stanisława spoczywają w kościele św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie. Od 1671 r. św. Stanisław Kostka jest patronem Polski. Św. Stanisławowi Kostce przypisuje się również zwycięstwo Polski odniesione nad Turkami pod Chocimiem w 1621 r. oraz pod Beresteczkiem (1651 r). W ikonografii św. Stanisław Kostka przedstawiany jest w stroju jezuity. Jego atrybutami są: anioł podający mu Komunię, Dziecię Jezus na ręku, krucyfiks, laska pielgrzymia, lilia, Madonna i różaniec.

W związku z przypadającą w tym roku 300. rocznicą kanonizacji św. Stanisława Kostki, rok 2026 ogłoszono rokiem Stanisława Kostki, a Senat Rzeczypospolitej Polskiej podjął z tej okazji specjalną uchwałę. Świętego nazwano w niej postacią *"która na trwałe wpisała się w religijne, moralne i kulturowe dziedzictwo naszej Ojczyzny, jak i Europy"*.

To nie był młody człowiek, który nie wie, po co żyje; jest znudzony i apatyczny, żądający od innych, a nie dający nic z siebie. Nie pozwalał sobie na eksperymenty w poszukiwaniu szczęścia. Wiedział, że ten świat nie zaspokoi jego tęsknot, że prędzej czy później poczułby się w nim oszukany lub zawiedziony. Wiedział, że charakter – to nie tylko sprawa dziedziczenia cech po przodkach, nie tylko wpływ środowiska, ale rzetelna praca nad sobą. Wiedział też, że stawać się dojrzałym człowiekiem, to podejmować trud rozwoju. Nie był mięczakiem, który mówi: taki już jestem, a zło usprawiedliwia słabością; obwinia innych, oskarża warunki i historię. Był czujnym ogrodnikiem wyrywającym chwasty słabości i grzechu, aby wyrosły piękne kwiaty i owoce. Uwierzył w miłość Boga i całym sobą na nią odpowiedział.

źródło: brewiarz.pl, modlitwawdrodze.pl, stacja7.pl
oprac. C. B.

Plan nabożeństw różańcowych na 2026 rok

1.10.	Cz	rodzice i dzieci komunijne
2.10.	Pt	1 Róża Różańcowa – św. Jana Pawła II
3.10.	So	2 Róża Różańcowa – św. Antoniego
4.10.	N	Dzieci Maryi
5.10.	Pn	3 Róża Różańcowa – św. Matki Teresy z Kalkuty
6.10.	Wt	chór *"Absolwent"*
7.10.	Śr	4 Róża Różańcowa – św. Franciszka
8.10.	Cz	katechetka i dzieci szkolne
9.10.	Pt	5 Róża Różańcowa – św. Anny i Joachima
10.10.	So	6 Róża Różańcowa – św. Wawrzyńca
11.10.	N	Oaza Rodzin
12.10.	Pn	7 Róża Różańcowa – MB Różańcowej
13.10.	Wt	zespół *"Spokobabki"*
14.10.	Śr	8 Róża Różańcowa – św. Józefa
15.10.	Cz	katechetka i dzieci szkolne
16.10.	Pt	9 Róża Różańcowa – św. Michała Archanioła
17.10.	So	10 Róża Różańcowa – św. Barbary
18.10.	N	1 i 2 Róża Różańcowa rodziców za dzieci
19.10.	Pn	11 Róża Różańcowa – bł. Edmunda Bojanowskiego
20.10.	Wt	zespół *"Familijo"*
21.10.	Śr	12 Róża Różańcowa – św. Jadwigi
22.10.	Cz	katechetka i dzieci szkolne
23.10.	Pt	13 Róża Różańcowa – św. Faustyny Kowalskiej
24.10.	So	14 Róża Różańcowa – Świętej Rodziny
25.10.	N	Rodzina Bł. Edmunda
26.10.	Pn	15 Róża Różańcowa – św. Rity
27.10.	Wt	16 Róża Różańcowa – MB Fatimskiej
28.10.	Śr	17 Róża Różańcowa – bł. Pauliny Jaricot
29.10.	Cz	bierzmowańcy
30.10.	Pt	18 Róża Różańcowa – bł. Rodziny Ulmów
31.10.	So	Zespół Charytatywny



Z życia parafii

Prace gospodarcze to stały element życia naszej parafii. Trwa nadal remont naszych kościelnych organów. Choć o tym często nie piszemy, to prace są stale prowadzone. Wyjmowane są z instrumentu kolejne elementy, a jest ich naprawdę wiele. Prace zakończą się strojeniem organów, aby dźwięki były właściwe.

Dokończone zostały prace nad przebudową alejki przy probostwie. Założone zostało dodatkowe odwodnienie tego terenu.

Zakupione zostało 18 nowych flag, które wieszane są wokół kościoła na różne uroczystości.

Systematycznie trzeba pielęgnować i przycinać krzewy porastające skarpy przykościelne i cmentarne.

Parkingi, alejki i chodniki wyłożone są kostką brukową. Brzydko wygląda kostka brukowa z licznymi przerostami traw. Staramy się, by wszelkie przerosty były natychmiast usunięte.

Rynny wolno stojących garaży blaszanych zatykają się systematycznie opadającymi liśćmi z pobliskich drzew. Wiele razy rynny muszą być czyszczone.

W tym roku w planach mamy przebudowę jednej alejki cmentarnej, aby zlikwidować znajdujące się na niej stopnie.

Parafia nabyła także internetowy program firmy GROBONET do obsługi cmentarza. Każdy może znaleźć groby swoich bliskich, ich lokalizację na cmentarzu, sprawdzić kto jest pochowany w grobie, dowiedzieć się o trwającej rezerwacji lub jej zakończeniu, można zapalić nawet wirtualny znicz. Program jest jeszcze niekompletny – należy sprawdzić poprawność wszystkich wpisów.

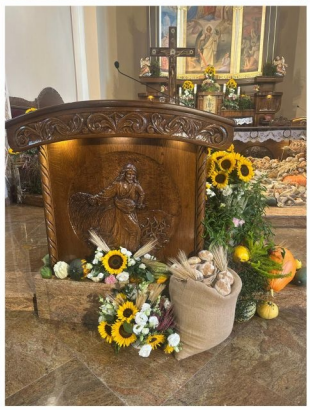
Serdeczne Bóg zapłać wszystkim pomagającym w pracach parafialnych i wszystkim za wszelakie dary.

ks. W. T.













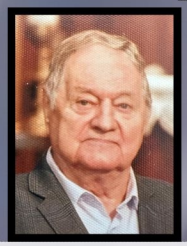

Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@katowicka.pl
http://www.skrzyszowparafia.pl
facebook: Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie

Bieżący numer gazetki współtworzyli: ks. Witold Tatarczyk, Zygmunt Skupień, Ewa Gąsior, Dominika i Jarosław Kosider, Celina Burda, *foto dożynki* - Małgorzata Pisarek.

Nakład: 350 szt. skład: Cela e-mail: burdzik@vp.pl
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

W ostatnim czasie:

Requiescant in pace...



Leon Kozielski
lat 77



Roman Kubica
lat 68



Adelajda Mrozek
lat 94

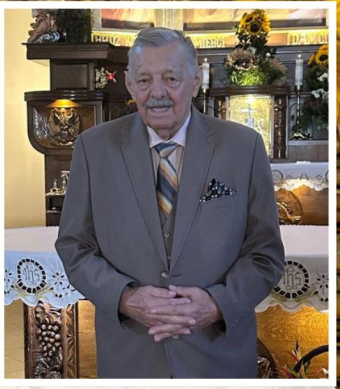
Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:



Aleksandra Sikora - Michał Kotowski

Jubilaci i Solenizanci:





Feliks Górski
85. Rocznica Urodzin



Sara Stabla - Roczek



Ksawery Lara - Roczek



Jakub Szczansny - Roczek

Przez Chrzest Święty do naszej Wspólnoty Kościoła włączona została:





Oliwia Grodoń - c. Patryka i Wiktorii